

O potrzebie szerszego wprowadzenia sztuki w szkolny proces edukacyjno-wychowawczy młodego pokolenia

About the need for a wider introduction of art into the school education and upbringing process of the young generation

DOI 10.25951/11146

Rola sztuki w doświadczeniu społecznym

W środowisku życia nieustannie oddziałują na jednostkę elementy otoczenia: fizycznego, biologicznego, społecznego i kulturowego. Przyjmując typologię Heleny Radlińskiej można by powiedzieć, że człowieka kształtuje środowisko przyrodnicze, społeczne i kulturowe. Twórczyni pedagogiki społecznej słusznie niebagatelną rolę przypisywała roli środowiska kulturowego (Radlińska 1935). To w nim dostrzegała potencjał i siłę oddziaływania oraz kształtowania rozwoju jednostki. W aspekcie kulturowym kultura i sztuka stają się koniecznym elementem spotkania człowieka z drugim człowiekiem, stają się przekazem intencji i wiadomości, odczucia i doświadczenia, estetyki i emocji. Spotkanie – jak zauważał ks. Józef Tischner – to potrzeba wzajemnej obecności. Martin Buber twierdził, że spotkanie jest doświadczeniem. Trudno nie zgodzić się z przemyśleniami wspomnianych filozofów. Podobne stanowisko reprezentował filozof, twórca i pedagog Joseph Beuys, który zauważał, że człowiek wchodzi w relacje z drugim człowiekiem w spotkaniu, także z jego postawą, zachowaniem, czyli wytworami ludzkiej aktywności, twórczości. W jego zamyśle sztuka jest nieodzownym elementem spotkania i dialogu między ludźmi. Dla tego artysty wytwory i wszelkie projekty artystyczne stanowią asumpt do dyskusji o rzeczywistości społecznej, warunkach codziennej ludzkiej egzystencji w dobie coraz jaskrawiej ujawniającej się destabilizacji polityczno-ekonomiczno-społecznej. Beuys był przekonany o potencjale sztuki jako czynnika regulującym rzeczywistość społeczną poprzez jej kształtowanie, formowanie. Tak jak materiał rzeźbiarski – drewno, metal, kamień – podobnie można kształ-

tować człowieka, a tym samym rzeczywistość, w której on egzystuje. Przekonanie, że człowiek czerpie wiedzę ze sztuki, pozwalało rozwijać się ludzkiej istocie i formować jej środowisko. Sztuka staje się zatem budulcem przestrzeni życia i jej doskonaleniem (Beuys 1990). Dostrzegał to również Erving Goffman, twórca dramaturgicznej teorii życia społecznego.

Trudno jest w czasach dzisiejszych określić pojęcie sztuki, tym bardziej że w dobie tak potężnego rozwoju techniki i przemysłu niemożliwa jest stabilizacja reguł, środków i technik tworzenia, pozwalająca ustalić miejsce i funkcjonalne właściwości poszczególnych jej dyscyplin (Brzoza 1982, s. 6).

Współcześnie tym bardziej trudno jest zdefiniować, czym jest sztuka, jej poszczególne dziedziny, które tak dynamicznie się rozwijają. Można jednak z pewnością przyjąć, że:

Jak wielokrotnie podkreślał W. Tatarkiewicz, sztuką jest zarówno czynność, jak i pewna specyficzna umiejętność lub wytwór, tj. dzieło. Zakres i treść pojęcia sztuki ulegały zresztą na przestrzeni długich dziejów ludzkości znacznej ewolucji, podobnie jak sama sztuka i w ogóle twórczość (Brzoza 1982, s. 8).

Pomimo tych rozważań nie można zaprzeczyć, że:

Sztuka jest zasadniczą działalnością człowieka, niezbędną dla jednostki, jak i dla społeczeństwa, istniejącą jako konieczna potrzeba od czasów najdawniejszych. Sztuka i człowiek są nierozłączne. Nie ma sztuki bez człowieka i nie ma także człowieka bez sztuki (Huyghe 1957, s. 3).

To sprawia, że niezależnie od czasu/epoki i rodzaju aktywności człowieka jest mu ona niezbędna w codziennym, społecznym funkcjonowaniu. Warto za Herbertem Readem dostrzec nie tylko artystyczne, lecz także społeczne konteksty sztuki.

Sztuka (...) to istotna odmiana „bycia człowiekiem”. Życie bez sztuki to życie jałowe i brutalne. Człowiek jest przede wszystkim tym, który tworzy. Twórczość jest psychologicznym zaprzeczeniem zniszczenia. (...) Dzieło sztuki nie jest tylko ozdobą: jest wyrazem jednego z najgłębszych instynktów człowieka, instynktu, który go kieruje do rozszerzenia zakresu swego zmysłowego spostrzegania. Instynkt ten decyduje o rozwoju zmysłów w okresie dzieciństwa i jeśli zostanie przedłużony na okres życia dorosłego, zwykle podnieca ludzi do przedkładania działań konstruktywnych ponad działania niszczące (za: Wojnar 1984, s. 183).

Odnosi się to nie tylko do czystego dzieła sztuki, aktywności/twórczości artystycznej, ale także, a może, jak zauważał J. Beuys, odnosi się to do społecznej aktywności w codziennym życiu. To właśnie zadanie dla edukacji, która służyć ma jednostce i społeczeństwu w dialogu społecznym.

Dzieła sztuki wypełniają społeczną i indywidualną przestrzeń. Dzieło sztuki to znak, to w pierwszym rzędzie ślad czynności człowieka:

Ponieważ jest to czynność psychofizyczna, z tego śladu można by odczytać w pewnym sensie osobowość artysty, jego przeżycia i poglądy, można by też wokół tak pojętego dzieła tworzyć historię jego powstania i kolei losu. (...) Ponadto jednak dzieło sztuki jest znakiem zamierzonym. Może mieścić w sobie całą rzeczywistość fikcyjnie w nim przedstawioną, ale może też przenosić wszelkie zamierzone treści (Hohensee-Ciszewska 1976, s. 84).

Sztuka to ponadczasowa wartość, nie tylko z uwagi na swój artyzm, ale z uwagi na doświadczenie spotkania. Dzielami upomina się o człowieka, ale też o siebie. Pełniąc wielorakie zadania i funkcje, przyczynia się do rozwoju człowieka i społeczeństwa. Warto jednak pamiętać, że sztuka spełnia je wtedy, gdy jest obecna w przestrzeni społecznej.

Pośród wielu funkcji to funkcje wychowawcza i edukacyjna/poznawcza wpisują się w program pedagogiczny szkoły. Dlaczego? Otóż:

Sztuka chwytą i przedstawia świat w nader różnorodnych ujęciach, uzupełnia to, czego nie mogą ukazać nauki, co trudno wyobrażalne, mało dostępne racjonalnym władzom poznawczym, kwestionuje niektóre z prawd uznanych za obiektywne i wskazuje na to, co jeszcze nie rozpoznane, a co może się w przyszłości ziścić. Ujawnia to, co niewyraźne dla zmysłów w samej rzeczywistości, co bezpostaciowe, co możliwe (Golka 2008, s. 215).

Sztuka zatem nie zawsze musi być odzwierciedleniem rzeczywistości, często jest artystyczną wariacją artysty/twórcy jedynie inspirowanego daną rzeczywistością. „Sztuka funkcjonując w kulturze, niewątpliwie pełni zadanie poznawcze, tzn. wykorzystywana jest jako źródło wiedzy o świecie” (Borowiecka 1986, s. 198). Trudno nie zgodzić się z faktem, że: „Sztuka jest przekazem o nieskończonej ilości znaków, najlepiej zaś odczytuje i rozumie ją ten, który zna ich najwięcej” (Kapłon 2006, s. 21).

Istotę sztuki w procesie kształcenia młodego pokolenia dostrzegali w przeszłości nauczyciele szkół pijarskich i jezuickich. Sztuka, każda z jej dziedzin była dla nich istotnym warsztatem dla przygotowania młodzieży do społecznego funkcjonowania (Wołoszyn 1964). Istotę sztuki w procesie wychowania

dostrzegął również Herbert Read (1976), postulując powszechne wychowanie przez sztukę. Dlaczego zatem współcześnie sztuka w procesie dydaktycznym jest bardzo często tak marginalnie traktowana?

Sztuka w szkolnym procesie edukacyjno-wychowawczym – realia a potrzeby

W codzienność życia wpisana jest edukacja, to ona pozwala jednostce na rozwój i realizację przypisanych zadań, umożliwiających spełnienie ludzkiej egzystencji. W owym całokształcie oddziaływań edukacyjnych i wychowawczych rolę priorytetową pełni rodzina, to ona wprowadza jednostkę w rzeczywistość społeczną, system wartości, postaw i odpowiedzialności. Nie jest jednak w tym osamotniona, wsparciem dla tej pracy są inne środowiska, jak szkoła, grupa rówieśnicza czy środowisko lokalne. Każde z nich pełni określone funkcje i zadania. W niniejszych rozważaniach uwagę pragnę skupić na szkole, instytucji społecznej, która przez kilkanaście lat wpisana jest w życiorys każdej jednostki. Jednym z naczelných zadań, jakie stają przed szkołą, jest przygotowanie wychowanka „do aktywnego udziału w często nieokreślonym co do swego kierunku procesie zachodzących i często zaskakujących nas przemian” (Radziewicz-Winnicki 1999, s. 22). Zadanie to realizuje się we wszystkich przedmiotach nauczanych w szkole, również artystycznych – muzyce i plastyce. To dwa przedmioty, które od lat 20. XX wieku wpisane były w program nauczania jako obowiązkowe zajęcia edukacyjne. Przez kolejne dekady zmianie ulegały nazwy, np. „wychowanie muzyczne” i „wychowanie plastyczne”, zawsze jednak odnosiły się do dwóch wspomnianych dziedzin sztuki.

Trudno tak naprawdę dociec, dlaczego akurat te dziedziny znalazły się w polu zainteresowań edukacji szkolnej, ważne że były i są obecne, przynajmniej na niektórych etapach edukacji. Przedmioty artystyczne są obecne w kształceniu wczesnoszkolnym oraz w edukacji w klasach 4–7, już w ósmej klasie zajęcia te mają charakter fakultatywny. W szkole średniej zajęcia ze sztuki mają także charakter fakultatywny i obejmują niejako całość sztuki, przyjmując nazwę „edukacja kulturalna”. Trudno zatem mówić o pełnej systematyczności zajęć z zakresu sztuki. Uwagę zwracają też formy zajęć, które nie zawsze są w stanie zainteresować ucznia danymi treściami.

Tymczasem kształtowanie w szkole nawyków świadomego uczestnictwa w kulturze staje się współcześnie jednym z kluczowych zadań procesu edukacyjno-wychowawczego. Proces ten wymaga wszelako określonych działań:

- wyposażenia uczących się w podstawową wiedzę na temat różnych dziedzin sztuki i procesu twórczego,
- kształtowania zaciekawienia, zainteresowań i zamiłowań dzieci i młodzieży różnymi dziedzinami sztuki,
- kształtowania potrzeby obcowania ze sztuką, potrzeby jej odtwarzania i twórczenia,
- rozwijania wrażliwości, odczuwania wartości piękna i zdolności rozumienia form artystycznych,
- kształtowania umiejętności i nawyków w zakresie odtwórczości i twórczości artystycznej,
- uświadomienie roli sztuki w życiu człowieka (Horbowski 2000, s. 86).

Uwzględniając powyższe, moim zamysłem było przedstawienie stanowisk wybranych grup co do istoty sztuki w rozwoju młodego pokolenia, a tym samym potrzeby szerszego wprowadzenia sztuki w przestrzeń edukacyjną szkoły.

W badaniach uczestniczyli uczniowie szkół podstawowych, gimnazjum i liceum (po 20 uczniów), 13 nauczycieli oraz 19 twórców/artystów w poszczególnych dziedzinach. Badania prowadzono w latach 2017–2019 na terenie województw: śląskiego, małopolskiego i mazowieckiego. W badaniach jakościowych posłużono się metodą wywiadu. W badaniach wykorzystano też obserwację uczestniczącą.

W prowadzonych rozważaniach posłużono się wybranymi wypowiedziami, które sugerują potrzebę rozpowszechnienia edukacji w zakresie sztuki w systemie szkolnym. Wstępnym obszarem zainteresowań było zdiagnozowanie, w jakim zakresie badane grupy dostrzegają istotę/wartość sztuki w procesie rozwojowym młodego pokolenia. Wypowiedzi badanej młodzieży ze szkoły podstawowej wskazują, że uczniowie są świadomi wartości oddziaływań sztuki w procesie rozwojowym, potwierdzają to następujące słowa: *Sztuka nie tylko wspomaga rozwój człowieka, ale wpływa na rozwój środowiska, w którym funkcjonuje. Pozwala być kreatywnym.* Do wypowiedzi ucznia ze szkoły podstawowej nawiązuje uczeń gimnazjum: *Sztuka niezmiennie aktywizuje, jest motywatorem; Sztuka ma znaczący wpływ na rozwój człowieka, jej piękno wzmacnia i motywuje do działania. Sztuka, dostrzegając współczesne problemy społeczne, motywuje do działania, tym samym rozwija człowieka.* Podobne stanowisko prezentują uczniowie liceum: *Sztuka wzbogaca umysł. Zainteresowanie sztuką może powodować przemiany w działaniu człowieka. Każda dziedzina sztuki warunkuje rozwój jednostki.* Przywołane wypowiedzi ujawniają, że młodzież ma świadomość znaczenia sztuki w procesie rozwoju i aktywizacji. Co istotne, uczniowie potrafią powiązać rozwój indywidualny z rozwojem środowiska życia, rozwojem społecznym. To sugeruje, że młodzież

dostrzega potrzebę funkcjonowania/obecności sztuki w swoich środowiskach wychowawczych – rodzinie, szkole, środowisku lokalnym.

W tym zakresie istotne było poznanie stanowiska nauczycieli, osób, które odgrywają priorytetową rolę w formowaniu młodego pokolenia. To przecież: „Wychowawca kształtuje u uczniów właściwą postawę wobec świata, musi to robić w aspekcie kompleksowości, a nie sztucznego wyodrębnienia. Piękno przyrody, sztuki i człowieka powinno się wzajemnie warunkować i przenikać” (Łopatkowa 1970, s. 178). Słowa znakomitego pedagoga sprzed pół wieku absolutnie nie tracą na aktualności. Przeciwnie – doskonale wpisują się w potrzeby współczesnego zdehumanizowanego świata. Przywołane słowa to wskazówka, aby poszukiwać wspólnych punktów/obszarów dobra w całokształcie życia człowieka, a nie tylko dostrzegać odmienności. Zauważają to również współcześni nauczyciele, co oddają następujące wypowiedzi: *Sztuka może nie warunkuje rozwoju absolutnie, ale uwrażliwia, pomaga człowiekowi odczuwać empatię, uwrażliwia go estetycznie; Sztuka warunkuje rozwój człowieka, pozwala nie godzić się na prymitywizm, nie zadowala go słaby film, muzyka lub książka.* Kolejna wypowiedź rozwija wspomniany zakres: *Sztuka pobudza do podejmowania różnorodnej aktywności, rozwija umiejętności wypowiedzi, wzmaga koncentrację; sztuka pozwala na autorozwój. Percepcja sztuki pozwala rozwijać wyobraźnię, kreatywne myślenie, tym samym stwarza szansę zainteresowania sztuką odbiorcy.* To cenne uwagi nauczycieli, którzy dostrzegają wartość sztuki w procesie rozwoju. Powszechnie zwracali też uwagę na fakt, że: *Zasadniczo wszystkie dziedziny sztuki przyczyniają się do rozwoju jednostki w każdym aspekcie: twórczym, emocjonalnym, społecznym i estetycznym.* Nauczyciel to „drugi” wychowawca młodego pokolenia, postać powołana do wspierania priorytetowej roli rodzica. To istotne, że tak powszechnie nauczyciele dostrzegają wagę sztuki w holistycznym kształtowaniu jednostki.

Nie mniej znaczące było poznanie stanowiska twórców/artystów we wspomnianym zakresie. Pozyskane opinie były jednorodne, zwracały uwagę, że: *Sztuka powinna być źródłem aktywizującym młode pokolenie. Dzięki sztuce ludzie mogą się pozbyć nieśmiałości i niepewności. Stają się bardziej bezpośredni.* Dodawali także, że: *Uczestnictwo młodzieży w różnych ofertach instytucji kulturalnych warunkuje jej różnorodną aktywność, głównie poznawczą.* Te wypowiedzi wskazują, że artyści zwracają uwagę nie tylko na artystyczne forum sztuki, ale dostrzegają jej rolę w praktyczno-społecznym codziennym działaniu. W rzeczywistości tak nieprzychylniej ludzkości warto zauważyć głos sztuki, jej możliwości w sprawnym wzajemnym komunikowaniu w środowiskach coraz bardziej odmiennych kulturowo. Sztuka staje się tu narzędziem/kluczem usprawniającym tak po-

trzebny współcześnie dialog zorientowany na poznanie i zrozumienie. W dobie tak różnorodnych form komunikacji i edukacji istotnym aspektem badań było dla mnie poznanie stanowiska młodzieży w zakresie komunikowania i edukacji za pomocą sztuki.

Badania ujawniają, że młodzież z gimnazjum dostrzega rolę sztuki w przedmiotowym zakresie, o czym świadczą następujące wypowiedzi: *Sztuka w zakresie komunikacji jest bardzo istotna, od najmłodszych lat warto zachęcać dzieci do czytania, słuchania muzyki czy rysowania; sztuka jest ważna zarówno w kształceniu wzajemnej komunikacji, jak i w całościowej edukacji.* W wypowiedziach pojawiły się również uwagi o znaczeniu sztuki: *w kształtowaniu komunikacji międzypokoleniowej.* Wypowiedzi młodzieży licealnej prezentują podobne stanowisko: *Sztuka znacząco wspomaga edukację szkolną i pozaszkolną, pozwala się też porozumieć w różnych, niekiedy trudnych sytuacjach.* To istotne, że młodzież dostrzega wartość sztuki w procesie edukacyjnym i komunikacyjnym, co może wskazywać na potrzebę szerszego zaangażowania sztuki w proces edukacyjny. Czy podobnie myślą nauczyciele? Odpowiedź znajdujemy w ich wypowiedziach: *Sztuka zawsze pełniła istotną rolę w edukacji, współcześnie jest podobnie; Artysta zawsze pragnie podzielić się swoimi emocjami, przekazać komunikat odbiorcy. Edukacyjnie przekazuje pewne treści oraz wzorce i normy moralno-społeczne, poszerza horyzonty myślenia.* To, że nauczyciele dostrzegają rolę sztuki w edukacji, to cenne doświadczenie, daje nadzieję, że w swojej pracy pedagogicznej w znacznym stopniu będą zwracać uwagę na przejawy sztuki i implementować ją do treści edukacyjnych. Taką nadzieję odczytać można z innych wypowiedzi nauczycieli: *Sztuka jest bardzo znaczącą formą komunikacji i edukacji, postrzeganej jako wychowanie czy nauczanie. Funkcja komunikacyjna sztuki nie ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że artysta własnym dziełem komunikuje się z odbiorcą, może być rozumiana jako swoisty język, którym w sposób alegoryczny i symboliczny komunikujemy swoje myśli, obserwacje czy poglądy. Tym samym wyrażamy stany emocjonalne. Coraz częściej sztuka staje się znaczącą formą edukacji np. w terapii czy edukacji oraz w zajęciach dydaktycznych, od zajęć rytmiczno-muzycznych, przez plastykę, wiedzę o kulturze, język polski, historię, po zajęcia dodatkowe, wyjścia do teatru, filharmonii, muzeum czy galerii.* Wypowiedzi nauczycieli ukazują ich świadomość i potrzebę rozwijania zajęć dydaktycznych w taki sposób, by uwzględniać obecność sztuki.

Również artyści/twórcy dostrzegają nie tylko artyzm swoich dzieł, ale także przekaz społeczny: *Sztuka w znacznym stopniu kreuje świadomość jednostki, buduje poczucie własnej wartości i sprawczości oraz pozwala porozumiewać się między ludźmi funkcjonującymi w odmiennych grupach społeczno-kulturowych.* Ponadto

zwracają uwagę, że: *Kod kulturowy ułatwia i umożliwia komunikację społeczną. Nie sposób wyobrazić sobie komunikacji bez edukacji poprzez sztukę, świadomej jej obecności.* Twórcy zauważają, że: *Dzięki wartościom zawartym w sztuce wzajemnie się komunikujemy i edukujemy. To sztuka pozwala na rozwój własnej wrażliwości i poznanie zasad funkcjonowania złożonego, coraz bardziej obcego świata.* Od wieków artyści dostrzegali społeczne konteksty sztuki, która ze społeczeństwa wypływa i poprzez artystyczną wypowiedź znowu do niego trafia. Współcześni twórcy jak i ich poprzednicy starają się wzbogacić społeczeństwo poprzez swoją twórczość, która staje się znakiem, symbolem przesłania zawartego w dziele. Artyści jak i nauczyciele widzą w sztuce narzędzie edukacji, także tej elementarnej. Sztuka porządkuje przestrzeń, a skoro tak, to winna odnaleźć się w każdym obszarze edukacyjnym, nie tylko w przestrzeni zajęć artystycznych – muzyki i plastyki. Kluczowym zamysłem staje się wypracowanie świadomości wśród osób odpowiedzialnych za edukację, że plastyka i muzyka to nie jedyne przedmioty, na których można kształtować i poznawać sztukę. Warto dostrzec też obecność poszczególnych dziedzin sztuki w innych szkolnych przedmiotach.

W tym kontekście starałam się poznać stanowisko młodzieży w zakresie zwiększenia liczby godzin z zajęć artystycznych, a także wprowadzenia innych dziedzin sztuki do programu oraz innych form poznawania sztuki. Młodzież ze szkoły podstawowej zwracała uwagę na potrzebę wprowadzenia innych dziedzin sztuki: *Uważam, że należy wprowadzić dodatkowo zajęcia z teatru, to bardzo kreatywna sztuka.* Inni zwracali uwagę na film: *To bardzo popularna dziedzina i jak żadna inna, no może jeszcze teatr, łączy w sobie wszystkie pozostałe dziedziny sztuki; Sztuka pojawia się niekiedy na innych przedmiotach, ale rzadko nauczyciele zwracają na to uwagę. Ja to widzę, bo chodzę na zajęcia z plastyki.* To pojedynczy głos młodego pokolenia, który potwierdza, że sztuka jest wszechobecna, należy tylko umieć ją dostrzegać. Młodzież gimnazjalna zwracała z kolei uwagę na konieczność korzystania z instytucji kultury: *Zajęcia w szkole mają swoją wartość, ale zdecydowanie lepiej byłoby, gdyby zajęcia odbywały się w muzeum czy filharmonii, byłyby ciekawsze; Uważam, że zdecydowanie dobrze byłoby wprowadzić inne zajęcia, z tańca czy z teatru, bo trzeba się rozwijać, a sztuka daje takie możliwości.*

Wielu uczniów, zarówno ze szkoły podstawowej, jak i gimnazjum uważa, że obecne zajęcia z plastyki i muzyki są wystarczające. Taka postawa ma zapewne swoje źródło w deficycie świadomości, jaką rolę odgrywa sztuka w codziennej i szkolnej edukacji. Tym bardziej powinno się wprowadzać w szerszym zakresie sztukę, różnicować jej formy, by bardziej zainteresować uczniów tym obszarem edukacji. Dlatego zapytano nauczycieli, czy zajęcia z plastyki i muzyki są wystarczające dla kształcenia w zakresie sztuki? Nauczyciele w więk-

szości twierdzili, że nie są wystarczające. *W szkole jest zbyt mała liczba godzin z przedmiotów artystycznych, poza tym trudno sobie wyobrazić brak takiej edukacji na lekcjach języka polskiego czy historii. Jeżeli proces edukacji postrzegamy jak wszelkie procesy odbywające się w sprzyjających warunkach rozwojowych, to nie można ograniczyć kontaktu ze sztuką tylko do zajęć lekcyjnych z plastyki i muzyki. Problematyka sztuki występuje na innych zajęciach pozaartystycznych, co wynika z realizacji podstawy programowej, dotyczy to języka polskiego, już sama literatura jest dziełem sztuki, trudno nie dostrzegać wzajemnej korespondencji różnych dziedzin sztuki. Wśród nauczycieli pojawiały się również głosy wskazujące, że: Treści ze sztuki można propagować na innych przedmiotach, nie tylko języku polskim, ale także historii, fizyce, matematyce, biologii czy geografii, trzeba tylko chcieć. To nie jest w pełni popularny pogląd wśród nauczycieli, nie wszyscy dostrzegają taką potrzebę, skupiając się na stricte merytorycznych treściach danego przedmiotu. Tymczasem sztuka towarzysząca człowiekowi od zarania dziejów jest obecna we wszystkich dziedzinach nauki, trzeba ją tylko dostrzec, zwrócić na nią uwagę ucznia.*

Deficyty w edukacji szkolnej w zakresie sztuki – plastyki i muzyki – dostrzegają też artyści: *Uczniowie niekiedy nudzą się na zajęciach artystycznych, zainteresowani są przede wszystkim ci, którzy ujawniają pewne uzdolnienia. Tymczasem należy wprowadzać odpowiednie formy, aby zainteresować wszystkich uczniów. Same prezentacje sztuki nie wystarczą. Ciekawszą formą byłyby plenery, występy, udział w koncertach, wystawach. Osobiste spotkania z twórcami w formie warsztatów. To zwrócenie uwagi na dominujące w szkołach formy zajęć i potrzebę ich rewitalizacji, unowocześnienia. Artyści dostrzegają także, że sztukę można poznawać nie tylko w ramach zajęć z plastyki i muzyki, ale także w trakcie innych zajęć szkolnych. Potrzebna jest tu jednak świadomość nauczycieli oraz zaangażowanie we wprowadzanie uczniów w przestrzeń sztuki. Zajęcia ze sztuki nie powinny się ograniczać jedynie do zajęć z plastyki i muzyki, inne przedmioty też pozostają w kontakcie ze sztuką. Dlaczego tego nie wykorzystać. To znak, że współczesny nauczyciel organizujący edukację powinien odpowiadać na współczesne potrzeby kształtowania kreatywnej jednostki, poprzez percepcję, doświadczenie rzeczywistości wszystkimi zmysłami. Orędownikiem takiego poznania był Jan Amos Komenský.*

Aspiracje Komenskigo wyrastały na gruncie tradycji pansoficznej, ale zostały podporządkowane celom pedagogicznym. W *Wielkiej dydaktyce* z 1657 roku walczy Komenský o reformę nauczania – w przekonaniu, iż edukacja młodzieży jest pierwszym krokiem ku reformie politycznej, społecznej i religijnej. Zadaniem nauczycie-

la jest dostarczenie wychowankom takich obrazów, które będą wywierać głęboki wpływ na ich zmysły i wyobraźnię; wpływ ów winien być możliwie bezpośredni i dlatego należy działać poprzez rzeczy widzialne na wzrok, słyszalne na słuch, pachnące na węch, smakowe na smak, dotykalne na dotyk (Eco 2013, s. 234).

Wielki pedagog nawiązywał do swej idei także w *Świecie w obrazach* z 1658 roku, próbował opracować nazewnictwo „obrazkowe” wszystkich podstawowych rzeczy tego świata oraz działań ludzkich. Jego starania, by opatrzyć to dzieło odpowiednimi rycinami, spowodowały opóźnienie publikacji książki. Chodziło mu bowiem o to, by ryciny znajdowały się w bezpośrednim związku ikonycznym z przedstawionymi rzeczami, a nie ograniczały się tylko do funkcji dekoracyjnych (Eco 2013, s. 235).

Te idee znalazły się również w późniejszych opracowaniach nowego wychowania reprezentowanych przez Johna Deweya czy Marię Montessori.

Przywołane przykłady wpisują się w praktykę poznawania otaczającej rzeczywistości poprzez różne dziedziny sztuki. Nauka następuje poprzez doświadczenie i obserwację. Słusznie zauważał Lew Tołstoj, że: „Sztuka jest zależna od nauki; jest również jak nauka ważnym organem życia i postępu ludzkości” (Tołstoj 1980, s. 335). Skoro tak, to warto zauważyć, że winna ona (sztuka) być obecna w jak najszerszym zakresie w procesie wychowania i edukacji. Trafnie pisał Heliodor Muszyński:

Składające się na proces wychowania przez sztukę sytuacje wychowawcze muszą nie tylko stwarzać warunki do pobudzania oraz wdrażania każdego wychowanka do aktywności, której przedmiotem jest sztuka, lecz przede wszystkim muszą one wyzwalać wybiórcze, ukierunkowane przeżycia. Innymi słowy wychowanek powinien w tych sytuacjach i przez nie wyzwalać swój emocjonalny stosunek do otaczającej go rzeczywistości ujmowanej wszakże w kategoriach estetycznych. Toteż sytuacje wychowawcze, o których tutaj mowa, o tyle spełniają właściwe funkcje w strukturze procesu wychowania przez sztukę, o ile wdrażają wychowanków do czynnego kontaktu ze sztuką oraz przeżywania emocjonalnego, a także do wybiórczego stosunku do sztuki (Muszyński 1978, s. 306).

W kontekście powyższych opinii to szkoła winna zabezpieczać jak najpełniejszą ofertę edukacji w zakresie sztuki, w każdej możliwej formie. Pytana o formy edukacji w zakresie sztuki młodzież zwracała uwagę zasadniczo na zajęcia artystyczne z plastyki i muzyki, pojawiały się również zajęcia pozalekcyjne oraz wyjścia do instytucji kultury, ale to już w zdecydowanie mniejszym zakresie. Na pytanie, czy sztuka przejawia się w treściach programowych innych przedmiotów, nieliczni wskazywali na język polski i historię. To potwierdza znaczące deficyty w ofertach szkół w propagowaniu sztuki.

Tę rzeczywistość zdają się postrzegać również nauczyciele, którzy zwracają uwagę na stan obecny i możliwości łączenia treści sztuki z innymi przedmiotami. *Sztuka jest realizowana nie tylko jako przedmiot muzyka czy plastyka, ale również w zakresie literatury, na co dzień bowiem mówi się o literaturze, o jej relacji do muzyki i malarstwa, o emocjach, które wywołują wszystkie teksty kultury. Muzyka i plastyka realizowane są systematycznie, natomiast inne dziedziny sztuki bardzo sporadycznie pojawiają się w ramach tych artystycznych przedmiotów, nie wspominając już o innych przedmiotach.* Zwracano tu również uwagę na zakres godzinowy zajęć ze sztuki w kontekście całokształtu wychowania. *Liczba godzin z przedmiotów artystycznych w systemie szkolnym jest zbyt mała. Przecież to właśnie wychowanie estetyczne łączy różne aspekty wiedzy o rzeczywistości, sprzyja poznaniu całkowitemu, także złożonych zjawisk sztuki i kultury we wzajemnych relacjach.* Pojawiły się też nieliczne wypowiedzi nauczycieli ukazujące miejsce sztuki w obszarze innych przedmiotów. *Realizacja zajęć ze sztuki wynika m.in. z realizacji podstawy programowej np. dotyczącej edukacji plastycznej i edukacji muzycznej (w klasach I–III), dalej plastyki i muzyki, zajęć artystycznych, wiedzy o kulturze, ponadto dotyczy to także języka polskiego, historii, elementy pojawiają się również na wiedzy o społeczeństwie, geografii, językach obcych, informatyce, zajęciach z wychowawcą; Tak naprawdę to sztukę można dostrzegać we wszystkich treściach różnych przedmiotów, ale tego powszechnie się nie czyni, to zależy od nauczyciela.* To trafna uwaga, zastanawia zatem, dlaczego nauczyciele tak rzadko odwołują się do sztuki, czy to tylko brak świadomości jej wartości edukacyjnej, czy też inne czynniki warunkują prezentowane bariery.

Priorytetową rolę sztuki w programie nauczania dostrzegają artyści/twórcy, zwracając uwagę na jej wartość w holistycznym rozwoju młodego pokolenia. *Sztuka powinna być realizowana na równi z innymi przedmiotami i być traktowana interdyscyplinarnie jako nauka kreatywności, nie tylko muzyki, plastyki czy historii sztuki, ale innych przedmiotów. Potrzeba korelacji w szkole powinna dotyczyć wszystkich dziedzin sztuki realizowanych od historii przez matematykę, fizykę, plastykę, sport i inne. Edukacja poprzez sztukę niekoniecznie musi w systemie szkolnym powoływać nowe przedmioty artystyczne, wystarczyłoby, gdyby nauczyciele na tych przedmiotach wplatali wątki dotyczące innych dziedzin sztuki, gdyby stosowali otwarte formy edukacji, poznawania sztuki w jej naturalnym środowisku, filharmonii, teatrze, galerii, wreszcie gdyby nauczyciele realizujący inne pozaartystyczne przedmioty chcieli i potrafili dostrzec sztukę w przedmiotowych treściach nauki. Dopelnieniem tej edukacji winny być zajęcia pozalekcyjne realizowane przez artystów, edukatorów sztuki.* To znaczące, gdy dostrzega się, że sztukę można poznawać w ramach innych pozaartystycznych przedmiotów. Istotne w tym względzie są

zapewne formy doświadczania i rozumienia sztuki, dlatego tak ważne jest, by w programowe zajęcia wplatać warsztaty z twórcami, organizować systematyczne wyjścia do instytucji kultury. Tym samym kształcić uczniów i nauczycieli, którzy w szerszym zakresie będą chcieli i potrafili prowadzić edukację poprzez sztukę nie tylko w ramach przedmiotów artystycznych.

Refleksje końcowe

Sztuka jest nam niezbędna w codziennym funkcjonowaniu, zauważali to jezuici i pijarzy, którzy wprowadzili do swych szkół sztukę, zauważają to również współcześni reprezentanci nauki:

Człowiek od początku swego istnienia tworzył sztukę, a ona kształtowała jego umysłowość i zdolności na równi z pracą: jest ona bowiem swoistym rodzajem pracy, dziełem rąk i wyobraźni człowieka. Jest częścią i przejawem natury ludzkiej, wyraża się życiem, jego różnymi formami, a nimi się rodzi i umiera. Sztuka jest tak wszechobejmującym elementem, przenikającym atmosferę życia społecznego i jednostkowego, że niekiedy trudno ją od życia oddzielić. Wrasta głęboko swymi korzeniami w codzienną rzeczywistość, jest jej częścią i atrybutem, radością, szczęściem i najwyższą satysfakcją. Sztuka istnieje, rozwija się, wyraża poglądy, myśli, uczucia i dlatego jest wartością kształcącą i wychowującą (Nowiński, red. 1977, s. 150).

Jeżeli tak potrafimy odczytać sztukę, dostrzec jej walory i wartość, to dlaczego w nieznacznym zakresie upowszechniamy ją wśród młodego pokolenia? To pytanie, na które warto szukać odpowiedzi i mechanizmów zmiany istniejącej rzeczywistości. Zaczniemy zatem od szerszego upowszechniania sztuki w systemie szkolnym, tak by kształtować mądre jednostki i mądre społeczeństwo. Tego wymaga od nas – nauczycieli i wychowawców – współczesność.

BIBLIOGRAFIA

- Beuys J. (1990), *Teksty, komentarze, wywiady*, wybór, oprac., wstęp J. Jedliński, tłum. S. Jedliński, Warszawa: Wydawnictwo Akademii Ruchu i Centrum Sztuki Współczesnej.
- Borowiecka E. (1986), *Poznawcza wartość sztuki*, Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- Brzoza H. (1982), *Wielość sztuk – jedność sztuki*, Warszawa: WSiP.
- Eco U. (2013), *Poszukiwanie języka doskonałego*, tłum. W. Soliński, Warszawa: Wydawnictwo Aletheia.

- Golka M. (2008), *Socjologia sztuki*, Warszawa: Difin.
- Hohensee-Ciszewska H. (1976), *Podstawy wiedzy o sztukach plastycznych*. Warszawa: WSiP.
- Horbowski A. (2000), *Edukacja kulturalna jako system działań społeczno-wychowawczych. Analiza systemowa i projekcja modelowa*, Rzeszów: Wydawnictwo Oświatowe Fosze.
- Huyghe R. (1957), *L'art et l'homme*, vol. 1, Paris: Larousse.
- Kapłon M. (2006), *Spotkania z Małym Księciem. Wykorzystanie sztuki w pracy pedagogicznej z dziećmi*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Łopatkowa M. (1970), *Piękno w życiu dziecka*, Warszawa: Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych.
- Muszyński H. (1978), Podstawowe dziedziny wychowania, w: M. Godlewski i in. (red.), *Pedagogika*, Warszawa: PWN, s. 297-325.
- Nowiński K. (red.) (1977), *Muzea w procesie wychowania młodzieży*, Warszawa: Ministerstwo Kultury i Sztuki.
- Radlińska H. (1935), *Stosunek wychowawcy do środowiska społecznego. Szkice z pedagogiki społecznej*, Warszawa: Nasza Księgarnia Sp. Akc. ZNP.
- Radziewicz-Winnicki A. (1999), *Modernizacja niedostrzeganych obszarów rodzimej edukacji. Tom szkiców*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Read H. (1976), *Wychowanie przez sztukę*, tłum. A. Trojanowska-Kaczmarek, Wrocław-Warszawa-Łódź-Kraków: Wydawnictwo Ossolineum.
- Tolstoj L. (1980), *Co to jest sztuka?*, tłum. M. Leśniewska, Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Wojnar I. (1984), *Sztuka jako „podręcznik życia”*, Warszawa: Nasza Księgarnia.
- Wołoszyn S. (1964), *Dzieje wychowania i myśli pedagogicznej w zarysie*, Warszawa: PWN.

STRESZCZENIE

Od wieków sztuka odgrywa w życiu człowieka istotną rolę, mimo że nie zawsze jest to dostrzegane. Wartość i rola sztuki, wielość funkcji, jakie spełnia w życiu społecznym, sprawiają, że pilną potrzebą/celem staje się wprowadzenie sztuki w zdecydowanie większym zakresie w proces edukacyjno-wychowawczy młodego pokolenia. Zasadnicze zadanie staje przed szkołą, a więc instytucją wpisaną w codzienność życia młodzieży. W dobie wielokulturowej rzeczywistości, nieprzychylniej kulturowo-społecznie, odpowiedzialność społeczna winna wyrażać się właśnie w potrzebie włączenia w szerszym zakresie sztuki do programu szkolnego. Tekst prezentuje różne stanowiska/wypowiedzi wybranych grup społecznych: uczniów, nauczycieli i artystów w przedmiotowym zakresie.

SŁOWA KLUCZOWE: sztuka, zajęcia artystyczne, szkoła, edukacja, wychowanie

SUMMARY

For centuries, art has played an important role in human life, although it was not always noticed. The value and role of art, the multiplicity of functions it fulfills in social life makes it an urgent need/goal to introduce art to a much greater extent in the educational and upbringing process of the young generation. In the era of socially unfavorable multicultural reality, the social responsibility should be expressed precisely in the need to include art to a wider extent in the school curriculum. The text presents various positions/statements of selected social groups: students, teachers and artists in the subject matter.

KEYWORDS: art, artistic classes, school, education, upbringing

TERESA WILK – Uniwersytet Śląski w Katowicach

Pedagogika / Pedagogy

Przysłano do redakcji / Received: 11.01.2023

Daty recenzji / Revised: 26.06.2023; 1.08.2023

Data akceptacji do publikacji / Accepted: 31.10.2023